

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Lipca. — Rok 1846.

Piątek.

№ 200.

Jutro, Śty Piotr w Okowach.  
U Izraelitów Szabas Chazan żałobny.

W następującą Niedzielę, w uroczystość N. MARJI ANIELSKIEJ (Porciunkuli), odbywać się będzie solenne Nabożeństwo w Kościołach XX. *Franciszkanów, Bernardynów, Reformalów i Kapucynów*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem.

Dnia 14go b. m. Rada Administracji: wydała postanowienie tej treści: Atrybucja wydawania konsensów Administracyjnych na zarobki przemysłowe po miastach, służąca dotąd Rządowi Gubernjał, z mocy art. 25 dodatkowej Organizacji Władz Administracyjnych, Postanowieniem Xięcia NAMIESTNIKA Król: z d. 2/24 Sierp: 1821 r. przepisanej, przelewa się w części na Naczelników Powiatowych, którzy odtąd udzielać mają konsensy na takie rodzaje przemysłowych zarobków po miastach, na które wedle § 16 lit: r. ustawy stepłowej, użyty być winien do konsensu papier stepłowy, ceny kopieć 7 1/2. Wydawanie konsensów na zakłady fabryczne, handle korzenne, skórzane, żelazne, bawełniane, płóciennie, oraz procedery wymagające do konsensu użycia stepła wyższego od kop: 7 1/2, pozostaie i nadal przy Rządach Gubernjał. Komisja R. S. W. i D. przepisze wzory do konsensów, oraz do kontrol, z których Naczelnicy Powiatów składać mają właściwym Rządowi Gubernjał, wyciągi kwartalne, w 2ch egzemplarzach, wydanych przez siebie konsensów.

Anna z Żłowodzkiej *Gąsiewska*, przeżywszy lat 78, wczoraj zakończyła swe doczesne życie. Pozostałe Dzieci, zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych, do oddania Nieboszcze ostatniej posługi Chrześcijańskiej, jutro o godz: 5tej wieczorem, z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski; a w przyszły Poniedziałek o godz: 10tej rano, na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele odbyć się mające.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra*. Coraz większa liczba kawiarni, w ostatnich czasach w Warszawie powstałych, stanowiąc z jednej strony przeszkodę do utrzymania się porządniejszych zakładów tegoż rodzaju, z drugiej, utrudnia prowadzenie kontroli nad pomienionemi zakładami. Z tych przeto powodów Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra podaje do wiadomości, iż do czasu nowego w tym względzie rozporządzenia, zaprzestało wydawać konsensy na zakładanie nowych kawiarni. (G. Pol.)

(Art: nad:) Wczoraj rok temu, przechodząc o godzinie 5tej rano przez Kanonję, postrzegłem iak chłopczyna mający lat 10, klęczał w tyle Kościoła Metropolitalnego Sgo JANA, i modlił się niezmiernie; czekałem aż skończy modły, abym go zapytał iaka jest

przyczyna tej skruchy. Najprzód chłopczyna nie chciał mi odpowiedzieć, ale czyniąc zadość moim naleganiom, rzekł: »Dziś są moje imieniny, postanowiłem przez cały tydzień raniuteńko, godzinę poświęcać modłom, błagając BOGA aby ulżył niedolę moich Rodziców, którzy tak podupadli i złożeni są chorobą, że im na nędzny pokarm nie starczy; ja uczyć się rzemiosła, ale ieszcze nie mogę tyle zarobić aby zasilić moją najukochańszą Matkę i pocziwego Ojca.» Rozrzewniłem się tem szczerem wyznaniem, o którego rzeczywistości przekonałem się odwieczając tych biedaków, i w miarę możności (nie wymawiając ani chwaleć się) wsparłem biedaków. BÓG wysłuchał pokorne błaganie pocziwego synka. Ci Rodzice wkrótce odzyskali zdrowie, i dostali się w służbę na wies, podobno w *Radomskie*, gdzie i kochany ich *Ignas* sposobi się na gospodarza. — I.

W Księgarni G. *Sennewałda* nabyć można następujące dzieła: *Dzwon literacki*, pismo zbiorowe, tom I szły złp. 12; *Historja niewoli Napoleona* na wyspie Stej Heleny, przez Jenerała Montholon, towarzysza wygnania i wykonawcę testamentu Cesarza, przekład z francuzi, prenumerata na całe dzieło w 4ch tomach złp. 26 gr. 20; *Ogrodnictwo* zastosowane do potrzeb ziemianina polskiego, z 6cią rycinami, złp. 13 gr. 10; *O odrodzeniu kartofli* czyli przywróceniu im pierwotkowej plenności, mączności i siły oddziaływania szkodliwym wpływom, z dodaniem: krótkiej nauki wyrabiania z nich maki i piwa smacznego, taniego i trwałego, z tablicą rycin, złp. 6 gr. 20; Użycie kartofli na krochmal, syrop, cukier, gumę, iako też fabrykowanie z nich doskonałego piwa podług własnych wieloletnich doświadczeń, napisał Robert Philipp, Chemik i Technik, z 5cią tablicami, złp. 6; Niektóre rękopisma księgozbioru zakładu naukowego imienia Ossolińskich, opisał, tudzież wiadomości o nich i ich autorach dodał Alex: *Batowski*, złp. 10; *Historja Literatury Polskiej* w zarysach, napisał K. Wł. *Wojcicki*, 4 tomy, złp. 55.

Według Taxy na miesiąc Sierpień, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego k. 6 (gr. 12), krowiego k. 5 1/2 (gr. 11), za funt poledwicy k. 12 (gr. 24); za funt wieprzowiny ze skórą k. 6 1/2 (gr. 13), schabu funt k. 5 1/2 (gr. 11); baraniny fu: k. 5 (gr. 10).

Wczoraj, iakby dla dopełnienia trzydniówki, około godziny 6tej wieczorem, wznowił się deszcz, grzmiało i uderzyły pioruny w Warszawie. W ciągu tego miasyca, w różnych miejscach kraiu tutejszego z powodu



piorunów, były różne przypadki: W folwarku *Zalesie* spaliła się obora; a Smio-letni chłopiec, który pod oborę schronił się przed deszczem, został zabity od piorunu. W *Krzeszowicach* piorun zapalił spichlerz. Jak jest niebezpiecznym w czasie piorunowym być w miejscu, w którym cug przeciąga, dowiódł nowy przykład: zaogrodaj w Warsz.: czeladnik wyjrzał okienkiem, a piorun osmalil mu włosy na głowie i nieogolonej brodzie.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł. 2 od \*\*, dla Ochron ubogich Dziełek, na intencją J.

Zwiedziwszy St. *Petersburg*, i będąc tam lat kilka u cenniejszych *Fabrykantów wyrobów Siodlarskich*, wróciłem na stałe mieszkanie do Warszawy, w celu założenia *Magazynu*, którego obecnie od dnikilku dopiero otworzonym został. Praca, której nie szczędziłem, na wydoskonalenie się w tym zawodzie, oraz gust i przepych cechujące *Petersburgskie* wyroby, czynią mi niepłonną nadzieję, że Szano: i łaskawa Publiczność, raczy odwiedzić mój Zakład, a zaszczycony jej względami, starać się będę zadość uczynić jej żądaniom. W domu Skwarcowa N° 413, przy Saskim Placu. — P. *Waskowski*.

Księgarz i Typograf S. *Orgelbrand* przy ulicy Miodowej Nr 496, którego nakładem i drukiem wychodzi *Marcin Podrzutek*, za cenę prenumeracyjną na całe dzieło zł. 4, ma zaszczyt donieść, iż nie obowiązanie nikogo do prenumeraty później nastąpić mającego dzieła *Siedm grzechów*, ani też nie zakreśla żadnych terminów, do jakiego czasu taniska cena *Marcina* przyjmowaną będzie. Usiłując dostarczyć Publiczności takich powieści bardzo tanio, upewnia, iż cena *Siedmiu grzechów* najwyżej wynosić będzie złp. 6 gr. 20, a zatem cena prenumeracyjna tych obu dzieł wyniesie tylko złp. 10 gr. 20; wszakże iak rzekło się wyżej, nikt jednak do prenumerowania obunie *jest obowiązany*. Trzeci poszyt *Marcina* w kilka dni będzie w rękę Publiczności; wydane już poszyty przekonają o staranem tłumaczeniu, dobrym papierze i wyraźnym, niezbitym, czystym, bo *nowemi angielskiemi czcionkami* uskuteczniwym druku, bynajmniej ocz nienadwierzającym.

Podpisany mając upoważnienie Władzy Szkolnej do utrzymywania na stancji i stole *Uczniów* uczęszczających w ogólności do Szkół Rządowych, zawiadamia Rodziców i Opiekunów będących w chęci lokowania tychże, iż mogą wejść w umowę o ich lokowanie z podpisanym, mieszkającym w pałacu Dembowski N° 1065 przy ulicy Królewskiej, w którym i Szkoła Powiatowa Realna mieści się, a znajdują zestrany mojej troskliwej dozór i ojcowską pieczołowitość. — J. *Gaiewski*.

Ostrożni i oszczędni Ludzie zwykle na lato oddają swe futra na spoczynek do Kuśnierza, chociaż tam zbyt

surowo obchodzą się z niemi, aby za małe wynagrodzenie uniknąć wielkiej szkody i niewygody w zimie, o której w lecie pamiętać należy; bo im większe upały, tem mrozy bywają ostrzejsze, a futro pańskie i kożuch chłopski, najskuteczniej od zimna zastyania; teraz więc o nich przypomnieć wypada, ażeby przez mole zjedzone nie zostały. Nie wszędzie znajduje się Kuśnierz; ze wsi trzeba futro do miasta przesyłać, lub ie na miejscu często przewietrzać, wytrząsać i trzepać prętem, przez co wycinają się włosy i puch od skóry odstaie. Kto w kręgle lub bilard grać lubi, w trzepaniu futra musi mieć wielką satysfakcję. Najlepiej jest opatrzyć futro tak, aby mole przystępu nie miały. Po wytrzepaniu, trzeba każde osobno i zupełnie obwinąć bielezną wypraną w ługu z popiołu, potem ułożyć w pudle lub kufrze i obłożyć bibułą skropioną spirytusem, albo wodą lewandową. Przedewszystkiem wypada wymieść doskonale i wyczyścić miejsce do zachowania futer przeznaczone, aby nie zamknąć wilka w oborze; takim sposobem zapakowane futra przez całe lato, bezpiecznie i spokojnie leżeć mogą, zwłaszcza, gdy w mieszkaniach, pokojach i salonach, małe iasno-szarego i połyskującego koloru ćmy, które w futra iajka składają, a z tych wylęgnięte szkodliwe gąsienice żywią się korzonkami włosów i futro psują, troskliwie i nielitościwie zabijane będą. Przeciw innym wlecie dokuczającym owadom i robactwu, ochłodstwo jest środkiem, a czystość lekarstwem według dawnego przysłowia:

Chociaż ubogo,

Byle chędogo.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Cyrulika Sewilskiego* przywołani, JP. *Zółkowski* 3, JPani *Leśkiewiczowa* 2-kroć, JPP. *Matuszyński*, *Korzeniowski* (który przedstawił rolę *Figara*), i JP. *Stolpe*.

Ochmistrzyni Szkoły Wyższej Żeńskiej w mieście Powiatowem *Rawie*, zawiadamia Szano: Rodziców i Opiekunów, że nauki w tym Instytucie rozpoczną się z dniem 20 Lip: (1 Sier:) r. b. — Bronisława *Plichta*.

Księgarnia, Skład Papieru i Handel Galanteryjny *Karola Dobrzańskiego* w Płocku, przeniesione zostały w Rynek Kanoniczny, do domu dawniej *Wazielkowskiego*, a teraz *Lewinsochna*.

Najstarsi ludzie nie pamiętają tak okropnego gradu, iaki 21go b. m. stał się przyczyną niezmierniej szkody w polu, ogrodach, a nawet zabudowaniach w Powiecie Łomżyńskim, szczególnie zaś w Gminie *Szczepanków*; nie krople ale raczej bryły lodowe spadały.

*Anglia*. — Mniemają powszechnie, iż wniosek ministerjalny o cukrze, napotka na moeną opozycję w Parlamencie. — Ministerstwo na nowo przedsięwzięcie plan pensjonowania zbyt podeszłych Oficerów marynarki; poprzednio wiele Kapitanów zaawansowanych zosta-



nie na Admiratów. — Wysłano dwa pułki na wzmożenie załóg na przylądku *Dobrej nadziei*. — Portugalski Minister wojny Margrabia *Saldanha*, na usilne żądanie Margrabiego *Palmelli*, wyjechał z *Londynu* do *Lisbony* — 18go z. m. potraciły się dwa parochody na kolei żelaznej Hrabstw zachodnich; około 40 osób zostało ranionych; nikt niepostradał życia. — 20go Maja koszary i szpital 50go pułku w Indjach zostały wysadzone w powietrze, przez eksplozję prochu; 94 osób zostało zabitych, a 115 ranionych.

*Belgja*. — 21go b. m. obchodzono w *Bruxelli* 15tą rocznicę wstąpienia na tron Króla *Leopolda*. Na paradzie wojskowej znajdowali się *Soliman* Basza i *Horacy Wernet*.

*Danja*. — Królestwo Duńscy za przybyciem do *Helsinborg*, otrzymali odwiedziny Królestwa Szwedzkiego na statku *Hekla*.

*Francja*. — Bractwo pokutujących w *Montpelier* (Mapelje), wybudowało kosztem swoim Kościół pod wezwaniem NIEPOKALANEGO POCCZĘCIA BOGA RODZICY. Poświęcenie tej Świątyni odbyło się w obec władz rządowych i Bractwa, któremu przewodził Senior Margrabia *Rochemaure* (Rozzmor). Kościół ten w guście gotyckim, jest bardzo wspaniały; zdobią go kosztowne roboty malarskie i snycerskie, oraz przepyszne okna kolorowe. Na tych oknach umieszczono herb Bractwa, nadany mu jeszcze w czasie wojen świętych (krucjat), przez *Ludwika IX*. Króla Francuzkiego. Herb ten zaszczytny składa się z dawnego herbu Francji, z herbu miasta *Mapelie* i herbu *Religji Chrześcijańskiej*, to jest krzyża czerwonego w polu srebrnem. Dewizą tego herbu jest: *Za CHRYSTUSA i Króla, za ubogich i zmartych*. — Ogłoszono listę 24ch nowomianowanych Parów; między niemi znajdują się PP. *Lagrenée* i *Piskatory*. — Król zatwierdził legat Pana *Singer*, wyznaczający roczną nagrodę 300 fr. za okazanie najwięcej odwagi i ludzkości przy ratowaniu tonących, pogorzelców, lub najpocziwшему dorożkarzowi, albo też najszlachetniejszemu mieszkańcowi departamentu wyższego *Renu*. — Pomimo niezczęścia zaszłego na kolei żelaznej północnej, dochód tejże kolei wzrasta codziennie. — Podług wiadomości otrzymanych z *Malty*, Xę *Joinville* (Zuëwil) 14go b. m. znajdował się z flotą ewolucyjną w *Tripolis*. Około 5go Sierpnia flotta francuz. spodziewana była w *Malcie*, zkąd ma odpłynąć do *Alexandrii*. — Z Algierji wiadomości dochodzą 15go b. m.: osadnicy europejscy przysposobili ucztę dla Ministra oświecenia Hrabiego *Salwandy*. Między *Algierem* a *Blidą*, ma być założona kolej żelazna. — Wszystkie dzienniki napęłnione są teraz uwagami nad wyborami.

*Hiszpanja*. — Zapewniają, że Infant *Don Henryk* o-

puścił Francję, z obawy, aby nierozciągnięto nad nim zbyt ścisłego dozoru. Infant dla tego też osiadł w *Bruxelli*, ponieważ jego zbyt ściśniony stan finansowy niedozwolił mu żyć w Anglii. — Jenerał *Narwacz* zamysła przez dość długi przeciąg czasu zabawić w *Parryżu*; do tegoż miasta wyjechał jeden z jego przyjaciół Jenerał *Mazarredo*. — Arcybiskup z *Bordo* przejeżdżając przez *Barcelonę*, miał w tajemczym Kościele francuz. kazanie, zachęcające Francuzów do przyłączenia się z Hiszpanami. — Wcielenie bataljonów milicji do pułków linjow. odbyło się bez oporu. — Upały w *Madrycie* dochodzą teraz w cieniu 34 stopni.

*Włochy*. — Królestwo Neapolitańscy wyjechali na uroczystość Śtej Rozalii do *Palermo*. — Dwa kolosalne ramaki spiżowe, podarowane od N. CESARZA Rossyjskiego, Królówi Neapolitańskiemu, przybyły do *Neapolu*; są one mistrzowskim dziełem kunsztu.

*Rozmaitości*. — *Najnowsze zdanie o księżycu*. Olbrzymi teleskop, który Lord Rosse w swoim zamku w Szkocji ku publicznemu użytkowi wystawił, następcza Astronomom sposobność do sprostowania wszelkich dotychczasowych mylnych wyobrażeń o ciałach niebieskich. Podczas gdy np. świat uczony był dotąd tego zdania, iż księżyc jest zamieszkanym, ogłasza teraz Lord Rosse w londyńskim czasopiśmie *Observer* następującą wiadomość: »Za pomocą mego teleskopu, mogę na księżycu widzieć wyraźnie wszystkie przedmioty, mające 100, a niekiedy nawet tylko 60 stop wysokości. Na całej powierzchni księżycy widać same otwory wypalonych wulkanów, i skały z niezliczonych brył kamiennych złożone. Zwyczajny budynek musiałby przez mój teleskop dokładnie być widzianym. Tymczasem nie masz ani śladu mieszkań, podobnych naszym, ani znaku ruin dawnych budynków, z którychby wnosić można, iż księżyc kiedyś przez iakiekolwiek wyższym umysłem obdarzone stworzenia był zamieszkanym. Jakoż nie dostrzeże tam nigdzie pól zielonych lub podobnej iak na ziemi bujnej roślinności; nigdzie też ani znaku wody, nigdzie ani jeziora, ani rzeki, ani stawu: wszystko zdaje się być iak wymarłe.» — *Angielskie ustawy przeciw zbytkom*. Oprócz podatków od domów, drzwi i okien, czyniących niekiedy bardzo znamienite summy, które założycieli nowych domów do umieszczenia ile możności małej liczby okien i drzwi zniewalają, płacą się jeszcze w Londynie do kassy miejskiej następujące podatki od zbytków: Za psa do połowania 18 złp., za każdego innego psa 12 złp.; za powóz o 2ch kołach i jednym koniu, około 210 złp., za 4ro-kołowy, przeszło 430 złp. Od wierzchowca płaci się 72 złp., w razie iż kto trzyma dwa wierzchowce, od każdego po 150 złp., ponieważ to o większym majątku świadczy. Od jednego służącego



męskiego 66 złp., od 2ch zaś, 168 złp., stosownie do zasady, iż wraz z powiększeniem się majątku i podatki też powiększać się powinny. W tymże samym stosunku podlegają także wszystkie inne przedmioty zbytکو-  
 we mniejszej lub większej opłacie, tak, iż każdy bogaty Anglik co rok znaczną sumką za nie opłacać się musi. — Pewny uczony, który bardzo lubił gdy mu kto zlinji na ręku prorokował, ale który przy swoich medytacjach zanadto do szklanki zaglądał, prosił raz swojej Żony żeby mu prorokowała, i podał jej rękę, którą ona wzięwszy, rzekła: »Oto widzisz, to jest linja długiego życia, która stołową linję przerywa, to znaczy: że ty będziesz dłużej żyć im rzadziej będziesz pod stołem leżał.« — Niedawno w młynie w *Dundee*, robotnikowi przypadkiem koło urwało rękę po łokieć; był to Irlandczyk, który podniósłszy urwaną rękę, przypatrzył się jej, a potem rzekł: »Już mi teraz nie zdasz się na nic, idź do czarta«, i rzucił ją w rzekę, ale natychmiast zemdlął; był to heroizm, któryby za greckich czasów furorę zrobił.

## PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chełmiński Max: Urząd: z Wierzbicy; Dłuski Tom: Dz: z Ciechocinka; Grasmann Jan Kupp: z Berlina; Hotyńska Elżbieta Żona Marszałka z Mobilewa; Ordega Jan Dz: z Żelechowa; Potocki Jan Hr. z Tykocina; Sierżputowski Ferd: Oby: z Chęcini; Sosenskiowski Julian Urząd: z Wiernic; Zmorski Felix Asesor z Radomia. (G. P.)

## DONIESIENIA.

Zadana jest iak najspieszniej GUWERNANTKA, która ukończyła Instytut Alexandryński wychowania Panien, lub inna z wyższem usposobieniem, pod bardzo korzystnymi warunkami. Osoba więc posiadająca wymaganą kwalifikację, raczy się zgłosić do Rządcy Domu pod Nr 1334 przy ulicy Sto-Krzykiej.

We wsi Wilezkowicach dolnych, w Okrę: Kozińskim położonych, we Dworze, d. 10 Sierpnia (29 Lipca) r. b. poczynając od godz: 10 z rana i w dniach następnych, odbywać się będzie licytacja publiczna, wszelkich Mebli, Ruchomości, Sreber, Sprzętów gospodarskich, Bydła, Stadniny, Koni, Trzodę chlewnej, Bryczek, Zaprzęgów, i t. p. rzeczy, pozostałych po niedy Kazimierzu Horodyskim, a to tak na żądanie Opięki nieletnich SSrów, Eksekutora testamentu, iako też na mocy rozkazu Prezesa Trybu: Gub: Radomskiej, z d. 16 (28) Lipca r. b. Nr 2759 wydanego; ozem strony interesowane zawiadamia. — Reient Kancelarji Okręgu Kozińskiego, F. Walenty Kowalski.

W domu Nro 1524 przy ulicy Chmielnej, wchodząc w bramę po lewej stronie, jest **PAPUGA** zielona wraz z odpowiednią dla niej Klatką mosiężną, do sprzedania.

Nowy sposób wytepienia *Robactw*. — Podpisany ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż do zupełnego wygubienia różnych *ROBACTW* szkodliwych, a mianowicie: Persaki, Karaluchy i t. p., które się najwięcej w miejscach kuchennych i gorących gnieźdzą, posiada nową niezawodnie skuteczną iako metodę, która jest daleko lepszą i doskonalszą od wszystkich dotąd u nas znanych, i podejmuje się takową naszym kosztem uskutecznić. Szanowne Osoby, które chcą korzystać z tego wynalazku, raczą się zgłosić do podpisanego w do-

mu W. Mrozińskiego przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, lub do Kawiarni Leyzera Szpiro pod Nr 973, przed Żelazną bramą, wprost Gościennego Dworu. **Markus Centnerszwer.**



Dnia 19 b. m. w nocy we wsi Kaszewydworne, we Dworze, skradziono ze Stajni 2 KONIE gniade, rosłe, powozowe, dobrej tuszy i dobrze utrzy-mywane, a mianowicie: 1) Wałachi lat 7, nogi za-dnie pod pentlini białe, ogon krótki przez brak włosów; 2) Kłacz żrebnia lat 8, noga zadnia jedna pod pentlinę białą. Kto udzieli wiadomość do Wójta Gminy Kaszewy w Kutnie, odbierze przy-zwoitą nagrodę.

O 4 mile od Warszawy, 2 wiorsty od Twierdzy Nowogię-orgewskiej, w mieście Nowym-Dworze, przy szosie, **DOM ZAJEZDNY**, zdający na założenie Restauracji, z Stancjami gościennymi, Stajniami i Ogrodem, iest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu u właścicielki domu P. Żyl-kinowej. Życzący go nabyć, może także wejść w układy.



W dobrach Nossy Poniatki w Gub: Warszaw-skiej, Pow: Warszawskim położonych, 6 mil od Warszawy, na trakcie między miastem Grójcem i Mszczonowem, znajduje się 100 sztuk **MACIOR** z dobrą wełną i zdalnych do chowu, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela.

**DOBRA**, 7 mil od Warszawy, dwie wiorsty od szosy, 200 włók nowopolskich rozległości, lasu włók 60; są do sprze-dania pod korzystnymi warunkami. — **DOBRA**, 76 włók rozległości w glebie pszennej, pół mili od Kolei żelaznej; są także do sprzedania pod korzystnymi warunkami każdego czasu.

— **KOLONJA**, 5 wiorst od Warszawy położona, 6 włók rozległości mająca, z której Dzierżawca płaci 6ty rok po 3,000 złotych; iest do sprzedania za szacunek 27,000 złotych.

— **KAPITAŁ 150,000 zł.**, iest do ulokowania razem lub częściowo, na Dobra ziemskie, lub na Domy murowane w War-szawie. Wiadomość przy ul: Nowe-Miasto N.359, na 2 piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 19:

**TEATR WIELKI.** Jutro, 138my raz *Krakowiacy i Górale*.

**TEATR ROZMAIT.** Dziś, z powodu słabości **J.P. Żółkowskiego**, przed *Przez sen*, zamiast *Dzieci Żołnierskich*, będą 50 raz *Mąż Pustelnik*. 17ty raz *Apetyt* i *Zaloty*.

—————

## NAPOJE GAZOWE.

Ułożywszy się z Fabryką Panów A. Epstein et Levy, mamy zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż od dnia dzisiejszego w Składzie naszym uskuteczniać się będzie **SPRZEDAŻ NAPOJÓW GAZOWYCH**, z tejsze Fabryki pochodzących, iako to: Wody Selcerskiej, Wody Gazo-wej, Gingerbeer i innych, *po cenach stałych fabry-cznych*, zamieszczonych w Kurjerze Warszawskim pod dniem 25 i 28 Lipca, i Gazecie Policyjnej z d. 24 t. m., w partjach po 6 i 10 butelek. — Spodziewamy się, iż Szanowna Publiczność z zadowoleniem przyjmie nową tę dogodność, i raczy nas często zaszczycać łaskawemi ob-staawkami. **Ludwik Spiess i Spółka,**  
 na placu ratuszowym, obok Kościoła Kanoniczek.

—————

Jutro w handlu *Majeuskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śnia-danie: Jesiotr, Szczupak po wojskow., Karp z rustu, Lin z ka-pustą, Okoń z iaiami, Karaś z sosem, Węgorz po tatarsku, Pie-rog i leniwe i ruskie, Potrawy mięsne. — Obiad: Kapuśniak, Ro-sół z fasolą, Sztuka mięsa rumiana, Mostek barani z ryżem, Pie-czyste, Jesiotr, Baranina, Pierogi ruskie.